

PREZYDENT MAŁGORZATA MAŃKA-SZULIK NAGRODZONA ZA DZIAŁANIA NA RZECZ ROZWOJU TURYSTYKI PRZEMYSŁOWEJ



Prezydent Małgorzata Mańka-Szulik odbiera nagrodę z rąk przewodniczącego Ligi Krajowej Tadeusza Wrony

SAMORZĄDOWY OSKAR TRAFIŁ DO ZABRZA



Nagrodę im. Grzegorza Palki za działania na rzecz rozwoju turystyki przemysłowej odebrała w niedzielę prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. To najbardziej prestiżowe wyróżnienie przyznawane w środowisku samorządowym. Popularnie nazywane jest Samorządowym Oskarem.

– To nagroda dla całego Zabrza. W pojedynkę niczego nie da się zrobić. Siłą Zabrza jest to, że mamy wspaniałych ludzi. Gdyby nie zabrzanie, nie byłoby mnie dziś tutaj – podkreślała podczas uroczystości zorganizowanej w warszawskiej Galerii Porczyńskich prezydent **Małgorzata Mańka-Szulik**. Nagrody im. Grzegorza Palki

przyznawane są przez Ligę Krajową, ogólnopolskie stowarzyszenie działające na rzecz rozwoju samorządności terytorialnej. Tegoroczna gala była już piętnastą w historii. Kapituła przyznała tym razem dwanaście wyróżnień i pięć nagród. – Samorząd to wielka wartość, która służy ludziom. Nasza nagroda jest pewnym

wyznacznikiem, poprzeczką, nad którą trzeba przeskoczyć, jeśli chce się budować samorząd oparty na wartościach. Nagrodę imienia Grzegorza Palki otrzymują osoby, które chcą coś zrobić dla swojej małej ojczyzny. Ludzie, którzy działają dla dobra innych, a nie dla siebie i są wzorem do naśladowania – podkreśla

Tadeusz Wrona, przewodniczący Ligi Krajowej. Podobnego zdania jest Marek Miros, wiceprezes Związku Miast Polskich. – Nie wystarczy być dobrym administratorem. Sukces samorządu to nie tylko statystyki. Nagrodzeni reprezentują określony system wartości i tym w dużej mierze kieruje się kapituła, przyznając

nagrody – zwraca uwagę **Marek Miros**. Prezydent Małgorzata Mańka-Szulik została nagrodzona za działania na rzecz rewitalizacji obiektów kultury przemysłowej oraz turystyki przemysłowej. – Jeszcze kilka lat temu wiele osób, słysząc o Zabrzu w kontekście turystyki, tylko by się zachnęło. Dziś mamy już w tej

d dziedzinie ugruntowaną pozycję w Europie. W krótkim czasie udało nam się wypromować produkt, który stał się nowym znakiem rozpoznawczym Zabrza. Jestem szczęśliwa i wzruszona, że został doceniony efekt codziennej ciężkiej pracy bardzo wielu ludzi – podsumowuje prezydent Małgorzata Mańka-Szulik. (hm)

GENERALNY WYKONAWCA PŁYWALNI NA OSIEDLU KOPERNIKA ZAPEWNIĄ, ŻE NIE ZAMIERZA PRZERYWAĆ PRAC

JEDEN BASEN GOTOWY, DRUGI SIĘ BUDUJE



Z wielką determinacją dążymy do zakończenia budowy – mówi Andrzej Bogaczewicz z firmy BUDUS S.A.



Aktualnie powstają parkingi i drogi wokół pływalni

W nowej szacie zaprezentował się w ubiegłym tygodniu Miejski Zakład Kąpielowy w Zabrzu. Wyremontowany obiekt, w którym zamontowano między innymi system ogrzewania oparty na kolektorach słonecznych, znów mogą odwiedzać miłośnicy pływania.

Pomimo kłopotów generalnego wykonawcy kontynuowana jest też budowa krytej pływalni na osiedlu Kopernika

– Z wielką determinacją dążymy do zakończenia budowy zabrzańskiej pływalni. Bardzo nam na tym zależy – zapewnia **Andrzej Bogaczewicz** z firmy BUDUS S.A., kierownik kontraktu.

Przypomnijmy, że pod koniec września zarząd przedsiębiorstwa złożył do sądu wnioski o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu. W efekcie z placu budowy zeszła większość podwykonawców. – Aktualnie prowadzimy rozmowy z podwykonawcami na temat powrotu. W przypadku jednego z nich zakończyły się już one sukcesem. Chodzi o firmę zajmującą się robotami fasadowymi – tłumaczy Andrzej Bogaczewicz. To bardzo ważne, ponieważ umożliwi całkowite zamknięcie obiektu przed okresem zimowym i kontynuowanie prac wykończeniowych wewnątrz niezależnie od pogody. A w budynku czekają już na montaż przywiezione baseny jacuzzi oraz basen hamowny zjeżdżalni. Wokół pływalni wykonywane są

również drogi dojazdowe oraz parking. Zgodnie z pierwotnymi planami, basen na osiedlu Kopernika miał być gotowy do końca lutego 2013 r. Do tej pory prowadzone prace wyprzedzały harmonogram. Jak zapewniają przedstawiciele wykonawcy, pomimo spowolnienia prac, dotrzymanie terminu jest zatem wciąż możliwe. Tymczasem od ubiegłego tygodnia miłośnicy pływania mogą znów odwiedzać Miejski Zakład Kąpielowy. W budynku, w ramach prowadzonej w ostatnich miesiącach termomodernizacji, zmieniony został m.in. system ogrzewania. W tej chwili działa on w oparciu o zamontowane na dachu kolektory słoneczne, które



Miejski Zakład Kąpielowy w nowej szacie

do starczą również energię do ogrzewania wody w basenie. W gmachu wymienione zostały okna, odnowiono także klinierową elewację. Odnowione zostały toalety, powstały nowe pomieszczenia socjalne dla ratowników. Na prace, które pochłonęły 8,8 mln zł, zabrzański samorząd zdobył unijne dofinansowanie w wysokości 5,5 mln zł. (hm)